

Portal Województwa Lubuskiego



Jak powstrzymać depopulację w Lubuskiem? Potrzebujemy kompleksowych rozwiązań



Kategoria - Sprawy społeczne

Data publikacji -24 lutego 2025 godz. 11:37

Z inicjatywy marszałka województwa lubuskiego Marcina Jabłońskiego w Urzędzie Marszałkowskim zorganizowano Lubuskie Forum Polityki Społecznej. O problemie demografii i innych wyzwaniach ludnościowych rozmawiano 24 lutego 2025 r.

Forum pod hasłem „Lubuskie w obliczu wyzwań. Razem ku przyszłości regionu” przyciągnęło do Sali Kolumnowej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze setki uczestników. **Marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński** wyjaśnił, z czego wynika potrzeba organizacji spotkania o takiej tematyce. – Od dłuższego czasu przyglądamy się zmianom, które dotyczą demografii, liczby ludności w Europie, w Polsce, w naszym województwie. Te zmiany są powodem, dla którego powinniśmy podjąć wyzwanie i pewien wysiłek, by zastanowić się, co należy zrobić. Połowa świata – Afryka, Azja – próbuje ograniczyć liczbę dzieci. Druga część – Europa, Polska, województwo lubuskie – próbuje podejmować działania, żeby zwiększyć liczbę rodzących się dzieci. Obserwujemy, jak bardzo szybko zmieniają się liczby i trendy, jak szybko zmniejsza się liczba mieszkańców poszczególnych gmin i powiatów województwa. Zastanawiamy się, jak wpłynąć na to, żeby ten proces być może spowolnić, ale też i co zrobić, żeby podjąć działania, które dostosowują nasze najbliższe otoczenie do tej nowej sytuacji – wyjaśnił marszałek.

W działania na rzecz ograniczenia skutków zmian demograficznych jest zaangażowanych wiele instytucji – od Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej poprzez jednostki Urzędu Marszałkowskiego (m.in. Departament Ochrony Zdrowia, Departament Gospodarki i Rozwoju, Departament Infrastruktury Społecznej czy Departament Promocji, Turystyki i Sportu) do samorządów lokalnych.

Lubuskie trzeba pokazać jako atrakcyjne miejsce do życia

– Zastanawiamy się, jak opowiedzieć o naszym regionie i pokazać go jako miejsce atrakcyjne do życia. Z bardzo ciekawej książki pana Mateusza Łakomego – „Demografia jest przyszłością. Czy Polska ma szansę odwrócić negatywne trendy?” dowiedziałem się, że według badań polityka państwa ma wpływ na skłonność do posiadania dzieci tylko w 2%. Z drugiej strony jest miłość – ma wpływ w ponad 40%. Nie możemy zadekretować miłości ani nie możemy wyręczyć państwa, ale pomiędzy tymi dwiema wartościami jest ogromna przestrzeń i chcemy się zastanowić, co my, samorząd województwa, samorządy gminne, powiatowe i wszyscy interesariusze w regionie możemy spróbować zrobić, żeby przekonać ludzi o tym, że żyją w pięknym zakątku świata. Myślę przede wszystkim o naszym regionie, który ma bardzo wiele atutów – mówił marszałek Marcin Jabłoński.

Do stworzenia odpowiednich warunków życia i zamieszkania w regionie mają przyczynić się m.in. gminne programy rewitalizacji i plany ogólne zagospodarowania przestrzennego. – W tym czasie, kiedy samorządy opracowują takie dokumenty, musimy pomyśleć, jak zbudować, zorganizować tę przestrzeń, w której wszyscy żyjemy, żeby ona kojarzyła się z bezpieczeństwem, z chęcią zakładania rodzin i posiadania dzieci. Mam nadzieję, że to będzie pewien impuls i inspiracja dla wielu uczestników tej konferencji, do szeregu działań, które będziemy podejmować w najbliższym czasie z nadzieją, że uda nam się być może opóźnić trendy, jeśli chodzi o zmniejszenie liczby mieszkańców, , ale też być może poprawić warunki do życia tak, żebyśmy z większą gotowością myśleli o zakładaniu rodzin, o posiadaniu dzieci – podkreślił marszałek.

Samorząd może mieć większy wpływ na dietność niż sądzimy

Mateusz Łakomy – demograf i panelista Lubuskiego Forum Polityki

Społecznej zwrócił uwagę, że polityka państwa czy regionów rzeczywiście nie ma wpływu na tworzenie się relacji międzyludzkich, ale może dawać wsparcie, które ułatwia utrzymywanie i pogłębianie związków.

– Myślę, że nikogo nie trzeba przekonywać, że wyzwanie demograficzne Polski jest istotne. Najnowsze szacunki pokazują, że Polska jako cały kraj w 2024 r. miała po raz kolejny najniższą dzietność w swojej historii – tym razem 1,11 dziecka na kobietę. To jest w mojej ocenie pewien tylko motywator do tego, żeby działać, żeby zabrać się za rozwiązywanie tego problemu – stwierdził M. Łakomy.

W swoich badaniach ekspert wskazuje, że dążenie do zwiększenia dzietności to problem, który wymaga wielowymiarowego podejścia. Wspomina np. o potrzebie rozwijania budownictwa społecznego, edukacji psychologicznej dzieci, młodzieży i dorosłych oraz skomunikowaniu miast z mniejszymi ośrodkami.

– Wniosek płynący z mojej książki jest taki, że jednak władze publiczne, władze samorządowe mają bardzo dużo możliwości i jest to w zasięgu naszego oddziaływania, żeby dzietność rzeczywiście długofalowo i istotnie zgodnie wzrosła. Przy długotrwałym, kompleksowym działaniu w różnych obszarach jesteśmy w stanie osiągnąć ten cel – dodał.

Szersze spojrzenie na usługi społeczne

Agnieszka Krzaczkowska, dyrektorka Regionalnego Ośrodka Polityki

Społecznej w Zielonej Górze opowiedziała o reformie systemu usług społecznych w województwie. Zakłada ona większą elastyczność i zmianę charakteru działania ośrodków pomocy społecznej. – Usługi te będą dostosowane do zmieniających się potrzeb. To priorytetowe działanie zostało wpisane w Lubuski Plan Ludnościowy. Obecnie w województwie lubuskim mamy 7 ośrodków pomocy społecznej, które przekształciły się w centra usług społecznych i oferują szeroki wachlarz usług zarówno dla rodzin z dziećmi, jak i dla osób z niepełnosprawnościami, seniorów oraz wszystkich mieszkańców, którzy tych usług potrzebują. Kolejne 23 ośrodki zgłosiły swój akces do tej zmiany, jaka ma się dokonać – zmiany oblicza pomocy społecznej.

W programie Lubuskiego Forum Polityki Społecznej są również sesja plenarna i dyskusja w gronie ekspertów z zakresu socjologii, medycyny czy pomocy społecznej.